

WYDZIAŁ WOJSKOWY
KOM. OBRONY KRESÓW

Wycho. № P/129

dn. 22 marca 1919 r. o. k.

Poufne

60619

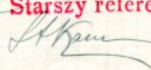
Do

Pana Porucznika Olchawowskiego

Belweder.

Wydział Wojskowy K. O. K. przesyła kopie
raportów agentów werbunkowych do w/w
domosci.


Kierownik Wydziału Wojskowego
Komitetu Obrony Kresów

Starszy referent


WOD. WOJSK POLSKICH

ADJUTANT GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 60619 dnia 2 / III 1919 r.

soltyca. Wydział

FRANCIS
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

dn. 27/III - 1919 r. Wydział Nerunkowy Do Komitetu Obrony Krajowej
- Owe wydziałowe biuro, - komitet wydziału wojakowskiego K. O. K. ma do
zadania być obywatelami państwa polskiego i nie wolno im być
w żadnym razie w tym, aby obywateli państwa polskiego
obliżać i w ten sposób, aby w ten sposób, aby w ten sposób, aby w ten sposób
nie wolno im być obywatelami państwa polskiego i nie wolno im być
w żadnym razie w tym, aby obywateli państwa polskiego i nie wolno im być
w żadnym razie w tym, aby obywateli państwa polskiego i nie wolno im być

Jedną z ważnych spraw, która do dnia 16/III, przedstawia się następująco
/ ag. w. Rosiewicz /
Wydział Nerunkowy Komitetu Obrony Krajowej do wojaka polskiego odnosi się przy
chylnie, wyraża życzenie jaknajprędzszego przyłączenia się
do Państwa Polskiego.

Do wojska zapisuje się niechętnie z wielu powodów:

- 1/ brak świadomości i wrodzona podejrzliwość, 2/ oba
żnaczenie przez nieudane próby formowania zbrojnych sił po
wyjściu Niemców na jesieni 1918 r. 3/ działalność agitator
białoruskich i litewskich / o. nieznaczna /, wzbudzająca w
ludności nieufność wogóle do nieznanych ludzi, ukazujących
się nagle we wsi - 4/ niepewność sytuacji politycznej / przy-
łączenie Białorusi i Litwy do Państwa Polskiego, ewentualn
do Rosji / 5/ Pogromki żydów miejscowych i Niemców pod adre
sem tych, którzy zapisują się do wojska polskiego, 6/ pogłos
o slym odżywianiu i marnem wynagrodzeniu w armii polskiej
rozśiewane przez ludzi złej woli i przez dezertersów / np. 22
Alepaci Franciszek, Bielawski Jan, we wsi Kłaczewo gm.
Sokalańska, par. Janowska / dezerterszy lub zwolnieni z wojsk
polsk /.

Naogół istnieje przekonanie, że do wojska przyjąją
niechętnie i robią duże trudności. Powrócił jeden z ochot
ników ze wsi Tróćmowa z żap i rozgłaszał, że go nie przy-
jęli do artylerji, bo armat niema. Drugi włościanin wrócił
z żap, gdyż żandarmerja polska nazwała go bolszewikiem,
kazała mu tracać, a następnie kazała mu dać 10 MK. za
przepustką. Takie pogłoski się rozchodzą, ludność o tem



mówi. To wszystko, paraliżuje całą akcję, nie daje jej
rozwinąć, z powodu tego werbunek daje nikłe rezultaty.

Akcja werbunkowa w poszczególnych wsiach również daje
b. małe rezultaty. We wsi Tróściance, we wsi Chwoszczewo -
młodzież oświadczyła kategorycznie na zebraniu dosyć licznej,
że ochotnicy z tej wsi do wojska nie pójdą, gdyż w razie przy-
ścia bolszewików cała wieś odpowie za tych, którzy poszli do
wojska polskiego. we wsi Kuplińska wieścianie nie zjawili się
na zapowiadziany wiec, we wsi Amiałyce agent znalazł grunt
pocudniejszy dla agitacji. Z tej wsi zgłosiło się paru ochot-
ników.

Akcji werbunkowej pomagają księża i reemigranci z Ameryki
których w tych stronach jest sporo.

Podpisane: [illegible]

Za Haczelnika Wydziału // [illegible]

Zgodnie z oryginałem:

Wydział Wербункowy
Komitetu Obrony Kresów

№ 482
dn. 27/III 1919 r. Do Wydziału Wojskowego K.O.K.

Niniejszym komunikuję, że na terenie działania Białostok i powiat Białostocki akcja werbunkowa za czas od dn. 9 marca do dn. 24 marca przedstawia się następująco w szeregach miasteczek i wsi parafjalnych, mianowicie Krypnie, Knyszynie, Choroszczy, Wsilkowie i Suprastu odbyły się liczne zebrania, na których agenci wraz z miejscowymi działaczami i posłami z sejmiku p.p. Krysztoforskim i Mówczewskim przemawiali do zebranego ludu o konieczności obrony kraju, wstępowania młodzieży do wojska, oddania odebranej broni od Niemców armii polskiej, kupna polskiej pożyczki i t.p. Zebrania te wywarły duże wrażenie i przy dłuższej pracy ochotników, którzy wstąpią do wojska będzie

Pozatem agenci zebrali wiadomości o stosunkach jakie panują na tym terenie. Władza polska "de facto" jest bardzo słabą i mało kontrolującą postęпки ludności miejscowej. Dzięki temu szerzyć mogą swą agitację elementy wrogie Polsce, mianowicie żydzi, bolszewicy i te czynniki, którzy chcą widzieć państwo polskie małe i słabe. Ludność zaś w wioskach posiada dużo broni i tej żandarmerja polska ani wojsko nie odbiera. Długoleśba posiada 25 karabinów, Góra 26, Krypno 5, Knyszyn 4, a w okolicach kulomiot, i t.p. Agenci przemawiali gorąco by broń zdobytą oddawać wojsku lecz skutku to nie miało, gdyż miejscowy komendant P.O.W. p. Biernacki prowadzi odpowiednią kontragitację. Kontragitując on również by do wojska nie wstępować. W Knyszynie w duchu bolszewickim pracują polak Spiewah i żydówka Hane Katiénka. Władza jest słabą na tyle, że nie walczy z szerzącym się bandytyzmem w okolicach Knyszyna i Jasienówki. Bandyci z Wyrębów - Małaszko Gieorgij, Zajko Aleksander, Smużko

PLSDOSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

97
324

Stanisław, Szyszek Antoni, bandyci z kolonji Kanty -
Kisiel, Watan i 2 bracia Baranow, z Jasinowki - Kuryński
A. Górgij, z Knyszyna - Żak Stanisław, Żak Karol i Żak Leon.
Jedno zeń nie są to wyznawcy bolszewizmu.

W Białymstoku nieodpowiednią postawę zachowuje żandarmerja
polowa. Żołnierze żandarmerji prowadzą życie hulaszcze. Uporczy
siłowe krążą pogłoski o rozwiniętym wśród nich łapownictwie.
Prasa Białostocka jest wyraźnie polakom nieprzychylna.

Rosyjska / pod redakcją żydowską / zamieszcza kłamliwe wzmianki
o rabunkach wojsk polskich, przedrukowuje umyślnie dekrety
bolszewickie, zwalcza ruch nawet werbunkowy, nazywając odezwy
z naszem prowokacyjnymi i t. p. żydowska zaś "Das Noje Leben"
jest niekontrolowana i zamieszcza artykuły wręcz dla Polski
niebezpieczne. Żydzi wiadomości rozsyłają umyślnie o Polsce kłamliwe.
Mówią jakoby o powstałej pańszoźnie i t. p. w szkołach zaś
rosyjskich - właściwie żydowskich nauczycieli -
ucieleń sięgają bolszewizm / p. Kapusta /

Wiele gmachów dawnych rządowych rosyjskich, a teraz
polskich zajmują na wzór w Rosji instytucje partyjne i to
żydowskie. Z części korzystają szkoły żydowskie.

Podpisano: naczelnik Wydziału i Pporucznik // Bobrowski
Zgodne z oryginałem: